

Zbigniew Wodecki, Ufam ci

W wyobraźni tle
Zapisana twarz w galerii snu
Ktoś o kim się wie
Że na pewno jest choć wciąż nie tu
Mija czas
Zdradza los
Tyle kłamstw
Ile trosk
Nagle gdy masz już dość
Zjawia się ten ktoś
Ufam ci
Jak bogom ufa lud
Wierzę ci
Bo trzeba wierzyć w cud
Chociaż to jest
Herezja poezja i mit
Wierzę ci
Jak w nic nie wierzył nikt
Ufam ci
Ja cynik pozer gracz
Wierze ci
Po kres po śmiech po płacz
Zaufałem
I możesz z tym zrobić co chcesz
Wierzę ci
Wiec i ty we mnie wierz
Z marzeń można kpić
Ale żeby żyć potrzebne są
Patrząc w oczy twe
Odnajduję je i młodość swą
Nie ma złych
Za mną lat
Nie ma win
Nie ma strat
Czystą kartą jest czas
Który czeka nas
Ufam ci